

Boski niebyt — Pustelnik

Od autora: Mój pierwszy wiersz na łamach portalu. Zapewne zdrowo pokaleczony, ale - jak mawiają - "pierwsze koty, za płoty". Z góry dziękuję za konstruktywne sugestie :)

Chciałbym z tobą dziewczyno

Wsiąść do pociągu byle jakiego

Zwiedzić świat zapominając o troskach

Aby rozpaść się w drzeniu chwili

Niczym łowcy przygód

Z szelmowskim uśmiechem

Zdobytym skarb starożytnych cywilizacji

Codziennie igrając z losem

Jak para legendarnych kasiarzy

Rozprujmy kolejny sejf

Pełen drogocennych pereł

Śmiejąc się w twarz stróżom prawa

Jak najlepsi napastnicy

Pierwszoligowej drużyny futbolu

Atakujmy zaciekle rywali

Wspólnie zdobywając zwycięskie bramki

Niczym tajni agenci

W środku pola walki

Posyłajmy świszczące wystrzały

W jedynym, słusznym kierunku

Jak nieustraszeni skoczkowie

Wtargnijmy w przestrzeń chmur

Czując w sercach smak adrenaliny

Rozpostarty na czaszach spadochronów

Tymczasem otwieram oczy

Wlepiając wzrok w zastygły niebyt

Który z każdym dniem

Pochłania mój ostatni bastion

Zastygłej w udręce duszy

...jutro też będzie dzień...

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Pustelnik, dodano 24.11.2021 06:16

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.